

MIEJSCOWA

na weekend

nr 32/931, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



Pora na leżakowanie



Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl



Seniorze, nie daj się nabrać!

Fałszywi policjanci, urzędnicy, czy wnuki nadal są groźni i nadal żerują na naiwności starszych osób. Tylko w sierpniu aż pięciu seniorów z terenu powiatu legionowskiego padło ofiarami oszustów podszywających się pod policjantów z Centralnego Biura Śledczego. Stracili oni w sumie ponad 120 tys. zł. Pamiętajmy na przyszłość, że policjanci nigdy nie informują o swoich działaniach przez telefon i nigdy też nie żądają przekazania pieniędzy. Nie daj się nabrać na zmyślane historie! Nigdy nie przekazuj swoich pieniędzy! Nie trać oszczędności życia!

Mechanizm działania sprawców jest zawsze podobny. Z seniorem, za pośrednictwem telefonu stacjonarnego, kontaktuje się oszust. Mężczyzna bądź kobieta podaje się za pracownika np. ZUS-u, poczty, banku, administracji, po czym oznajmia, że za chwilę przyjedzie kurier, który ma do przekazania paczkę lub list polecony. Następnie próbuje uzyskać informacje na temat miejsca zamieszkania seniora oraz jego stanu majątkowego.

Na tym rozmowa się kończy. Po chwili do starszej osoby dzwoni inny rozmówca – rzekomy policjant CBŚP czy prokurator i informuje, że ich oszczędności są zagrożone albo są niezbędne do przeprowadzenia akcji policyjnej. Fałszywy policjant lub prokurator prosi o przelanie pieniędzy na „bezpieczne” konto, spakowanie gotówki do torby i wyrzucenie jej przez okno, pozostawienie jej w umówionym miejscu – z którego mają zostać odebrane przez rzekomego policjanta. Zdarza się, że fałszywy policjant sam przychodzi do domu seniora, aby odebrać pieniądze.

Rzekomy funkcjonariusz podczas rozmowy telefonicznej stara się być jak najbardziej wiary-



godny. Często podaje fikcyjny numer legitymacji służbowej lub numer gabinetu w komendzie, w której podobno na co dzień służy. Oszuści, aby upewnić swojego rozmówcę, że faktycznie rozmawiają z funkcjonariuszem, każą wybrać na telefonie numer 112, pod którym można potwierdzić dane rzekomego policjanta. Jeśli jednak ofiara wybierze podczas rozmowy numer alarmowy 112, wtedy wcale nie połączy się z Policją, tylko nadal będzie kontynuować rozmowę z oszustem, który w tym czasie przekazuje słuchawkę drugiemu przestępcy, podszywającemu się pod dyżurnego Policji. Pamiętajmy, aby połączyć się z prawdziwymi funkcjonariuszami, należy przerwać poprzednie połączenie i wykonać nowe.

Często jednak ofiary są mocno zdenerwowane zaistniałą sytuacją i nie zwracają uwagi na to, kiedy i w jaki sposób wybierają numer alarmowy. Oszustom właśnie na tym zależy. Przy połączeniu z numerem 112 powinniśmy w słuchawce usłyszeć komunikat „Numer alarmowy 112, proszę czekać na zgłoszenie się operatora”.

Jeśli ktoś z mieszkańców powiatu odebrał lub dopiero odbierze podejrzany telefon z prośbą o pożyczkę czy przekazanie pieniędzy, powinien pamiętać o środkach ostrożności:

- Nie przekazujemy pieniędzy obcym osobom ani nie robimy przelewów pieniędzy na wskazane konto bankowe lub też za pomocą tzw. „szybkiego przelewu”

- Nie działamy w pośpiechu i nie podejmujemy od razu pieniędzy z banku

- Zadzwońmy do znajomych, sąsiadów lub rodziny

- Jeśli ktoś podaje się za funkcjonariusza policji i żąda od nas pieniędzy, rozłączmy rozmowę, a następnie zadzwońmy pod bezpłatny numer 112 i poinformujmy o takiej sytuacji lub osobiście zgłośmy się do najbliższej jednostki Policji.

I pamiętajmy przede wszystkim o tym, że policjanci nigdy i pod żadnym pozorem nie zwracają się z prośbą o przekazanie jakichkolwiek kwot pieniędzy. Tego rodzaju sytuacje są dowodem na to, że mamy do czynienia z oszustami. – Niemał każdy z nas ma w swoim otoczeniu starszą osobę. Porozmawiajmy z nimi o metodach działania oszustów. Może to być dziadek lub babcia w rodzinie, albo starszy sąsiad mieszkający w naszej okolicy. Szczególną rolę w życiu seniorów odgrywają także ich opiekunowie. Kilka słów ostrzegawczych przed oszustami może pomóc ochronić ich przed utratą oszczędności życia – apelują legionowscy policjanci.

KPP Legionowo/oprac. zig



Burzliwy wieczór

Ponad 60 razy strażacy z powiatu legionowskiego interweniowali przy usuwaniu szkód wyrządzonych przez gwałtowną burzę, która w niedzielny (30 sierpnia) wieczór przetoczyła się przez teren powiatu. Na szczęście nikt z jej powodu nie ucierpiał.



Większość z 62 interwencji, które strażacy odnotowali między godziną 20.30 a 1.10, dotyczyła wypompowywania wody z zalanych ulic i budynków. Podtopieniu uległy między innymi piwnica Mazowieckiego Centrum Onkologicznego i przejście podziemne pod stacją kolejową PKP Legionowo. Pod wodą znalazło się też wiele ulic oraz piwnic w domach jednorodzinnych.

Odnotowano również dwa pożary. Ich przyczyną było najprawdopodobniej uderzenie pioruna. Zgłoszenie o pierwszym z nich do straży pożar-

nej wpłynęło przed godziną 21.00. Płonął dach jednego z domków letniskowych znajdujących się w Chotomowie przy ulicy Kasztanowej. Dzięki szybkiej interwencji strażaków budynek udało się uratować. Spłonęło tylko około jednego metra kwadratowego poszycia dachowego.

Drugi pożar wybuchł w łasze przy ulicy Sosnowej. Prawdopodobnie od uderzenia pioruna zapaliły się leżące na polu snopki siana. Na szczęście udało się uniknąć rozprzestrzenienia się pożaru.

zig

Konopne żniwa

Kryminalni z Jabłonnym zlikwidowali nielegalną uprawę konopi indyjskiej. Rośliny rosły na nieużytkach rolnych znajdujących się na terenie opuszczonego gospodarstwa rolnego. Policjanci będą teraz ustalać, kto mógł być odpowiedzialny za tę uprawę.



Na terenie nielegalnej plantacji kryminalni wspólnie z technikiem kryminalistyki oraz funkcjonariuszami z jabłonnowskiego komisariatu zabezpieczyli w sumie 276 łodyg konopi indyjskiej w różnych fazach wzrostu – od 150 do nawet 250 centymetrów wysokości. Rośliny rosły na polu wśród innych traw.

Kryminalni będą teraz ustalać wszystkie okoliczności, które mogły ich naprowadzić na osobę lub osoby odpowiedzialne za powstanie tej plantacji. Za uprawę konopi indyjskiej grozi do trzech lat pozbawienia wolności.

Zig



foto: OSP Wólka Radzywińska

Po pijaku w słup

W sobotę (29 sierpnia) około godz. 23.00 na ul. Leśnej w Wólce Radzywińskiej doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego. Jego sprawca był, jak się okazało, pod wpływem alkoholu. Za swoją lekkomyślność 40-latek odpowie teraz przed sądem.

Prowadzony przez 40-latkę samochód dostawczy marki Opel uderzył w stojący przy drodze betonowy słup energetyczny. Gdy na miejsce zdarzenia przybyła policja oraz straż pożarna, okazało się, że w pojeździe nikogo nie było. Podejrzewano, że kierowca dostawczaka jest w szoku i być może potrzebuje pomocy. Prawda była jednak całkiem inna. Mężczyzna został odnaleziony na sąsiedniej ulicy i szybko wyszło na jaw, że oddalił się z miejsca zdarzenia, ponieważ był pijany. Badanie alkometrem wykazało, że w jego organizmie krążył promil alkoholu. Po wytrzeźwieniu 40-latek usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Zig

Pora na leżakowanie

W ostatni piątek sierpnia filia Żłobka Miejskiego „Motylkowy świat” oficjalnie zaistniała na edukacyjnej mapie Legionowa. W uroczystym otwarciu placówki na osiedlu Kozłówka wzięli udział lokalni samorządowcy, przedstawiciele oświaty oraz liczni goście, włącznie z rodzicami i przyszłymi wychowankami żłobka. Ich rekonesans wypadł na piątkę z plusem!

Jak nakazuje tradycja, najpierw przecięto symboliczną wstęgę. Później zaś nastąpiło równie symboliczne przekazanie kluczy. – Czułam się odpowiedzialna za zorganizowanie tego miejsca, choć oczywiście wspierała mnie już pani kierownik Justyna Kurek. Ale w tej chwili, pani Justynko, przekazuję pani klucze do tego miejsca. Od tej chwili proszę czuć się gospodarzem tego budynku – powiedziała wszem i wobec Barbara Mierzejewska, dyr. Żłobka Miejskiego w Legionowie. Po chwili był on już otwarty.

Kiedy poświęcono nowy obiekt, przyszedł czas na wystąpienia zgromadzonych oficjeli. Prawem gospodarza, pierwsza głos zabrała wieloletnia dyrektorka „Motylkowego świata”. – Po 34 latach istnienia tej placówki mamy kolejne miejsce na mapie Legionowa dla najmłodszych mieszkańców tego miasta. Legionowski żłobek jest placówką na miarę XXI wieku, z zapleczem specjalistycznym. Patrząc z perspektywy mijających lat, najważniejsze działania żłobka uwieńczone zostały

wieloma sukcesami i udokumentowane w naszej historii. Chlubą tej placówki są jednak osoby z nią związane: wspaniali opiekunowie, specjaliści, świetne pielęgniarki oraz pracownicy administracji i obsługi – wymieniła dyr. Mierzejewska. Podkreśliła ona panujący w żłobku klimat wzajemnej życzliwości, a także fakt, że wielu spośród jego absolwentów sami już są rodzicami uczęszczających tam dzieci. Dyrektorka odczytała też list gratulacyjny, jaki z okazji otwarcia filii „Motylkowego świata” przysłała Marlena Małag, minister rodziny, pracy i polityki społecznej.

Zadowoleni i dumni byli również miejscy wódatarze, dla których oddanie żłobka to kolejny „odhaczony” punkt na liście obietnic, jakie złożyli legionowianom w trakcie samorządowej kampanii wyborczej. – Myśląc o nowej placówce żłobkowej, ostatecznie zdecydowaliśmy, że będzie to filia – tak jest racjonalniej zorganizować taką instytucję. Uznaliśmy, że jest ona potrzebna po tej stronie torów Warszawa – Gdańsk, czy-

li po stronie osiedli Piaski, Kozłówka i III Parcela, tak aby skrócić drogę do żłobka właśnie mieszkańcom tej części miasta – wspomina Piotr Zadrozny, zastępca prezydenta Legionowa. A



przemawiając do gości z mównicy, dodał: – Myślę, że jest to zwieńczenie długiej pracy, która zaczęła się jeszcze w poprzedniej kadencji, tak jak wspomniała pani dyrektor, kiedy to wspólnie z radnymi zastanawialiśmy się, jak rozwiązać problem długiej kolejki dzieci, które czekały na przyjęcie do żłobka. Ostatecznie zwyciężyła koncepcja budowy nowej placówki.

Koncepcja, którą mimo kłód rzucanych miastu przez pandemię, udało się zrealizować. – Bardzo serdecznie, naprawdę z całego serca, gratuluję władzom samorządowym tej odwagi. (...) Powstają rozmaite inicjatywy prywatne, ale publiczny żłobek to jest absolutnie rzadkość i jeśli dzisiaj mówimy w takim wielkim wymiarze o wsparciu rodziny, to w Legiono-

ku. (...) Cieszy niezmiernie to miejsce, bo daje przestrzeń i możliwości, żebyśmy dalej mogli wspólnie realizować zadania walki ze skutkami bezrobocia i opieki nad dziećmi – zapowiadała z kolei radna mazowieckiego sejmiku Anna Brzezińska.

Maksymalnie żłobkowa filia na Kozłówce może przyjąć 64 maluchy. Teraz jednak, ze względu na wymogi sanitarne, ta liczba została odpowiednio zmniejszona. – Zachowujemy wszelkie normy bezpieczeństwa. Przy wejściu do żłobka panie będą mierzyły gorączkę dzieciom, będzie też prowadzona karta wywiadu, tak jak dotąd działo się to w głównej siedzibie. Nie ma tutaj zabawek, których nie da się zdezynfekować, a wszystkie inne sprzęty są stale dezynfekowane. Staramy się, żeby było tu bardzo bezpiecznie – zapewnia Justyna Kurek, kierownik filii Żłobka Miejskiego „Motylkowy świat”. Zarządzeniem nowym obiektem, jak ma to miejsce w przypadku innych miejskich placówek oświatowych, zajmie się spółka KZB Legionowo. – Przekazujemy dzisiaj do użytkowania naprawdę przepiękne miejsce. Tutaj dzieci będą się kształtowały oraz rozwijały swoje skrzydełka. I co ważne,

są tu całkowicie bezpieczne – mówi prezes zarządu spółki Irena Bogucka.

Mimo że żłobek pachnie nowością i nowoczesnością, jego kadra to mieszanka młodości z doświadczeniem. Praktyka pokazuje, że tak jest po prostu najlepiej. – Jesteśmy w ścisłym związku z naszą główną siedzibą, więc będzie tu do dyspozycji psycholog, pedagog oraz terapeuta SI – mówi Justyna Kurek. – Pracownicy częściowo są przeniesieni z głównej siedziby, a uzupełnieniem są nowe panie. Braki, które powstały z powodu przeniesienia, uzupełniamy teraz nowymi pracownikami. Myślę, że rozpoczęcie roku szkolnego, które jest przed nami, będzie szczęśliwe – dodaje Barbara Mierzejewska. Nie ma co do tego wątpliwości także jej ratuszowy zwierzchnik. – Jest tutaj pięknie, kolorowo, wesoło i przytulnie. Bo to jest istotą tego typu miejsc, że dziecko ma się czuć bezpiecznie, fajnie się bawić i spędzać czas. A rodzic musi być pewny, że jest to miejsce spełniające najwyższe standardy, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo – uważa Piotr Zadrozny.

Filia legionowskiego żłobka zajmuje część parteru kolejnego postawionego przez miasto na Kozłówce komunalnego budynku mieszkalnego. Przy wkładzie własnym wynoszącym ponad 530 tysięcy, ratusz otrzymał na tę placówkę dotację w wysokości 1,6 mln zł.

Waldek Siwczyński

Czuję ogromną satysfakcję

- Przez wiele miesięcy doglądała pani budowy i urządzania filii miejskiego żłobka. Teraz, kiedy już oficjalnie ją otwarto, pewnie czuje pani dużą ulgę i satysfakcję?

- No tak, jest to bardzo duże przeżycie. W innej dzielnicy miasta powstało nowe miejsce, uroczyste dzisiaj otwarte, a pierwszego września będziemy tu już mieć dzieci w dwóch grupach wiekowych. Placówka może przyjąć 64 dzieci, ale w tej chwili, w trakcie pandemii, ta liczba została obniżona i zgodnie z wytycznymi sanepi-

du dostosowana do powierzchni żłobka. Tak czy inaczej, moja satysfakcja jest ogromna.

- Zapewne odczuwa ją teraz nie tylko pani. Kto jeszcze miał znaczący udział w narodzinach tej ważnej dla rodziców placówki?

- Wiele osób przyczyniło się do powstania tego miejsca. W 2017 roku prezydent Roman Smogorzewski na naszej grudniowej uroczystości, kiedy uruchamialiśmy dziesięć miejsc dla dzieci niepełnosprawnych, oficjalnie ogłosił, że będzie powstawała nowa placówka żłob-

kowa, właśnie na osiedlu Kozłówka. Przyjęłam to wyzwanie z radością, no i cieszę się, że pomimo tego trudnego okresu i budowy prowadzonej w czasie trwania pandemii udało się szczęśliwie to miejsce urządzić, wyposażyć i w dniu dzisiejszym uroczyste otworzyć. Cieszę się, że wszystkie miejsca są zajęte i myślę, że będzie to dla dzieci drugi dom oraz miejsce wielkiej szczęśliwości, tak jak w głównej siedzibie żłobka, przy ulicy Dietricha.

- Asystując przy powstawaniu nowego żłobka, miała pani okazję wejść w



rolę projektantki wnętrz. Jak ten pani wpływ wygłądał w praktyce?

- Od samego początku współpracowałam z projektantem oraz kierownikiem budowy, więc jest pewna moja zasługa choćby w tym, że znalazła się tutaj kuchnia i dzieci nie będą żywić poprzez catering. Bo dla mnie jest bardzo ważne, aby w żłobku jadały one zdrowo. Na etapie budowy miałam tu swój głos właściwie we wszystkim: w całym wyposażeniu, podłogach, ścianach, doborze kolorów, glazury i terakoty. Dlatego czuję ogromną satysfakcję, że takie cudowne „dziecko” powstało w innej dzielnicy Legionowa, dla maluchów z dzielnicy Piaski i z Kozłówki.

Zielone procedury

Wszyscy znamy powiedzenie, że w przyrodzie nic nie ginie. Nawet jeśli w jakimś sensie jest ono prawdziwe, nie dotyczy drzew oraz krzewów. Również tych będących pod opieką pracowników legionowskiej SMLW. Wiele z nich po prostu przegrywa walkę z suszą lub innymi zjawiskami naturalnymi. I tu często zaczyna się problem.



W tym roku oschłość natury najgorzej znoszą jarzębiny i brzozy. Na spółdzielczych osiedlach obumarło ich już około pięćdziesięciu. – Co roku dosadzamy drzewa, ale też musimy usuwać te, które już uschły. Mamy pytania od mieszkańców, dlaczego, skoro stanowią zagrożenie, od razu nie są wycinane? Ludzie boją się o swoje mienie, bo często te drzewa rosną przy parkingach, a mie-

liśmy już kilka przypadków, że gałęzie spadły na samochody – mówi Agnieszka Borkowska, wiceprezes zarządu SMLW w Legionowie.

Przyczyna zwłoki w likwidowaniu uschniętych drzew jest prozaiczna: długa procedura uzyskania pozwolenia na ich wycięcie. A ewentualne pójście na biurokrację skrót, innymi słowy ekologiczna samowolka, w tym przy-

padku zwyczajnie się nie optaci. – Aby zgłosić zamiar usunięcia drzewa, najpierw musimy powiesić ogłoszenie na klatkach schodowych sąsiedniego budynku, którego mieszkańcy mają prawo się w tej sprawie wypowiedzieć: czy są zainteresowani wycięciem drzewa, czy nie, oraz przykazać swoje uwagi. Później komplet dokumentów składamy do odpowiedniego, głównie miejskiego wydziału ochrony środowiska. On też ma określić czas, aby wyznaczyć termin oględzin. Jeżeli dokumentacja jest niekompletna, ten termin dodatkowo się wydłuża.

W efekcie uzyskanie pozwolenia na wycięcie suchego drzewa potrafi zabrać nawet kwartał. I to przy założeniu, że turyści nie mają wo-

bec niego innych planów. – Czasami widzimy, że drzewo ma kilka zielonych gałązek, ale reszta jest sucha. I z doświadczenia wiemy, że ono wcześniej czy później umrze. No ale mieszkańcy mają nadzieję, że może jednak nie, wnoszą uwagi i cała procedura jeszcze się wydłuża. Potrafi to trwać nawet rok, bo wtedy zalecenia są takie, że „mamy obserwować” albo np. leczyć. Wówczas wzywamy dendrologa, co oczywiście kosztuje. Niekiedy kilka drzew uda się dzięki temu uratować, lecz w dłuższej perspektywie widzimy, że nawet te, które wydawały się uratowane, po jakimś czasie obumierają i musimy je usunąć – przyznaje wiceprezes SMLW.

Jeśli drzewo zdoła powalić sama natura, jest nieco łatwiej. Ale i wtedy jego usunięcie z terenu osiedla należy odpowiednio udokumentować. Tak czy inaczej, wycinkę obumarłych roślin pracownicy osiedlowych administracji mają pod kontrolą. – Należy tylko uzbroić się w cierpliwość. Wiadomo, najpierw był koronawirus, później okres urlopowy. My te wszystkie drzewa mamy już zgłoszone, część jest po oględzinach,

na inne czekamy. Natomiast wszystkie są zinwentaryzowane i do końca roku – jeżeli oczywiście dostaniemy odpowiednie decyzje – zostaną usunięte – deklaruje Agnieszka Borkowska. Dając zielone światło drwalom, nie zmieniają one jednego: spółdzielczy bilans nasadzeń i wycinek drzew od lat pozostaje bardziej korzystny dla tych pierwszych.

Wonder

Informacja

o wywieszeniu wykazu nieruchomości Gminy Nieporęt przeznaczonych do zbycia

Wójt Gminy Nieporęt na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 poz.65 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w Urzędzie Gminy Nieporęt pod adresem: 05-126 Nieporęt, Plac Wolności 1, oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Nieporęt na okres 21 dni, to jest od 03.09.2020 r. do 24.09.2020 r., został wywieszony wykaz nieruchomości Gminy Nieporęt, przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej, obejmujący cztery samodzielne lokale mieszkalne, położone w budynku przy ul. Myśliwskiej 6 we wsi Zegrze Południowe, gm. Nieporęt zlokalizowane na działce nr ewidencyjny 40/20, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą – Nr WA1L/00015531/2.

Wójt Gminy Nieporęt
Sławomir Maciej Mazur



Urząd po staremu

Od najbliższego poniedziałku (7 września) Urząd Miasta Legionowo znów będzie pracował dłużej, czyli tak, jak przed wybuchem pandemii koronawirusa - do 18.00. Na razie to jedyna zmiana. Wszystkie obowiązujące procedury bezpieczeństwa są i pozostaną aktualne aż do odwołania.

Taki stan rzeczy oznacza, że obsługa mieszkańców na terenie ratusza nadal odbywać się będzie wyłącznie na parterze - wejście główne, przy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41. Mimo że to rozwiązanie się sprawdziło i interesanci bez większych przeszkód są w stanie załatwiać wszystkie sprawy, w trosce o

swoje zdrowie najlepiej skorzysta z możliwości kontaktowania się z pracownikami ratusza drogą elektroniczną. Jak przypominają miejsca urzędnicze, można to zrobić poprzez e-mail kancelaria@um.legionowo.pl, platformę ePUAP) lub telefonicznie.

red.

„Siłki” w plenerze

Od niedawna miłośnicy rekreacji na świeżym powietrzu z gminy Nieporęt mogą korzystać z dwóch nowych siłowni plenerowych. Otwarto je w Stanisławowie Pierwszym i Stanisławowie Drugim.



Mieszkańcy obydwu sołectw mają do dyspozycji urządzenie kompaktowe oferujące możliwość różnorodnych ćwiczeń. Jedno z nich to zestaw – biegacz, twister, surfer, drugie zaś – orbitrek, wioślarz i prasa nożna. Obok przyrządów zamontowano este-

tyczne ławeczki oraz kosze na odpady. W Stanisławowie Pierwszym siłownia pojawiła się przy gminnym placu zabaw, natomiast w Stanisławowie Drugim na terenie tamtejszego ośrodka kultury.

oprac. red.

INFORMACJA

Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. podaje do publicznej wiadomości

że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 roku, poz.65 ze zm.) na tablicach informacyjnych KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo, na okres 21 dni tj. od dnia 03.09.2020r. do 24.09.2020r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do wydzierżawienia na czas oznaczony do 3 lat:

1. nieruchomości oznaczonej jako część działki nr ew. 40 w obrębie ew. 6 o powierzchni 12,80 m2 położonej w Legionowie przy ul. Targowej 73, na której jest posadowiony garaż, nie związany trwale z gruntem na rzecz osoby fizycznej będącej dotychczasowym dzierżawcą, która korzystała z tej nieruchomości na podstawie umowy dzierżawy zawartej na okres 3 lat.

2. nieruchomości oznaczonej jako część działki nr ew. 40 w obrębie ew. 6 o powierzchni 15 m2 położonego w Legionowie przy ul. Targowej 73, na której jest posadowiony garaż, nie związany trwale z gruntem na rzecz osoby fizycznej będącej dotychczasowym dzierżawcą, która korzystała z tej nieruchomości na podstawie umowy dzierżawy zawartej na okres 3 lat.

Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o. ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pok. Nr 21 lub pod nr tel. 766 47 38.

Ewentualnie może być zdalnie

Pierwszego września rozpocznie się nowy rok szkolny - tego uczniowie i nauczyciele są pewni. Wiele innych kwestii wciąż jednak budzi obawy oraz wątpliwości. Jest wśród nich problem zdalnej edukacji, którą przed wakacjami wymusiły na szkołach względy sanitarne. Problem o tyle jednak w Legionowie niewielki, że miejska oświata jest na tę testowaną już z powodzeniem opcję przygotowana.



Co prawda MEN o trwałym powrocie nauki na odległość jeszcze nie wspomina, ale sytuacja zmienia się przecież z dnia na dzień. Dlatego sternicy legionowskiej oświaty wolą być gotowi na każdą ewentualność. Odpowiedzialny za nauczanie zastępca prezydenta uspokoja. – Myślę, że są już wypracowane metody i procedury, każda szkoła przyjęła jakiś program do zdalnej nauki, we wszystkich placówkach odby-

wały się lekcje online, w związku z tym możemy ten proces kontynuować. Oczywiście jest on mniej efektywny niż nauczanie bezpośrednie, ale w takiej sytuacji, kiedy chodzi o ludzkie życie i zdrowie, to ono jest priorytetem – mówi Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

Czy i kiedy zdalna nauka powróci do szkół, nie wiadomo. Wiadomo za to, że wytyczne Ministerstwa

Edukacji Narodowej pozwalają im realizować ten proces w trzech różnych trybach. – Pierwszego września zaczniemy pracować w trybie stacjonarnym. Rozporządzenie dopuszcza też inne możliwości: tzw. pracy hybrydowej, czyli oddział, grupa, etap edukacyjny pracowałby w trybie zdalnym, a pozostała część szkoły w trybie stacjonarnym; lub całkowite przejście na tryb nauki zdalnej. Oczywiście są tutaj pewne wymogi, które na chwilę obecną nie są dokładnie określone. Czekamy na wytyczne, które dostanie Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny. Aktualny stan prawny zakłada, że dyrektor szkoły – w porozumieniu z organem prowadzącym i po uzyskaniu pozytywnej opinii PPIS – będzie mógł wprowadzić inny tryb nauczania: bądź hybrydowy, bądź przejście na nauczanie zdalne – wyjaśnia Mariusz Borkowski,

dyr. Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7 w Legionowie.

Jak zatem widać, w każdej placówce sytuacja może wyglądać inaczej. Gdyby jednak koronawirus znów zamknął uczniów w domach, ci legionowscy nie powinni mieć problemów z kształceniem na odległość. Przynajmniej tych natury technicznej. – W zeszłym roku szkolnym zakupiliśmy blisko sto laptopów dla uczniów i nauczycieli, którzy ze względów technicznych nie mogli pracować zdalnie. Kolejna setka jest w tej chwili w trakcie procedury przetargowej i mam nadzieję, że w ciągu najbliższych kilku tygodni ten sprzęt zostanie zakupiony, po czym również trafi tam, gdzie zostało to zgłoszone przez rodziców. W najtrudniejszej sytuacji są ci mniej zamożni. Ale dotyczy to również rodzin wie-

lodzietnych, gdzie dwójka, trójka, czy nawet czwórka dzieci jednocześnie uczęszcza na zajęcia i w domu musi być odpowiednia liczba urządzeń, żeby te dzieci mogły normalnie korzystać z lekcji zdalnych – dodaje Piotr Zadrożny.

Aby wypożyczyć komputer, laptop lub tablet, rodzic ucznia musiał dotąd zgłosić się do dyrektora placówki, do której uczęszcza jego dziecko. I tak zapewne będzie nadal. Czas pokaże, czy po wakacjach szkołom ponownie zajrzy w oczy zdalna edukacja i znów stanie się to konieczne.

Waldek Siwczyński

INFORMACJA o wywieszeniu wykazu nieruchomości Gminy Nieporęt przeznaczonych do dzierżawy

Wójt Gminy Nieporęt na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy informacyjnej w Urzędzie Gminy Nieporęt pod adresem: 05-126 Nieporęt, Plac Wolności 1, na okres 21 dni, to jest od 03.09.2020 r. do 24.09.2020 r. oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Nieporęt, zostaje wywieszony wykaz nieruchomości Gminy Nieporęt, przeznaczonych do dzierżawy, obejmujący część działki ewid. nr 280 w Biało-brzegach będącej w posiadaniu Gminy Nieporęt oraz część działki ewid. nr 170/163 w Biało-brzegach stanowiącej własność Gminy Nieporęt dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw. Nr WA1L/00045092/1.

Wójt Gminy Nieporęt
Sławomir Maciej Mazur

Inauguracja na „bombach”

Jakby mało było zamieszania wywołanego przez pandemię koronawirusa, start edukacji w dwóch legionowskich ogólniakach „zainfekowała” dodatkowo czyjaś głupota. W wtorek do sekretariatów II LO oraz podlegającego starostwu liceum im. Marii Konopnickiej dotarły sygnały o rzekomej możliwości rozpylenia niebezpiecznej substancji.



tym dla bezpieczeństwa uczniów i grona pedagogicznego postępowano zgodnie z procedurami. Zawiadomione zostały wszystkie niezbędne służby, które podjęły interwencję” – informują urzędnicy z ratusza.

nadzieję, że sprawcy całego zamieszania zostaną odnalezieni. Natomiast wszystkim uczniom, pomimo wszelkich zawirowań życzy, aby ten rok szkolny, który rozpoczynamy, przebiegał bez większych zakłóceń oraz był czasem pogłębiania wiedzy i zdobywania nowych umiejętności. Niech wspólny wysiłek przynosi rozwój zainteresowań, talentów, a postępy i sukcesy uczniów niech będą powodem satysfakcji dla ich nauczycieli i dumy rodziców – komentuje zdarzenie Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

Po analizie oraz weryfikacji zgłoszeń policja podjęła decyzję o odwołaniu ewakuacji. – Niezwykle smutne jest, że dla wielu uczniów powrót do tradycyjnego nauczania, do rówieśników oraz znajomych został w tak nieprzyjemny sposób przerwany. Bieżący rok w związku z trwającą pandemią i tak w sposób wyjątkowy odcisnął już na nich swoje piętno. Mam

Gadget



foto: www.bialoleka.waw.pl

Sanepid o ściekach

W niedzielę (30 sierpnia) Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Legionowie wydał oficjalny komunikat w sprawie awarii, do jakiej doszło w oczyszczalni ścieków „Czajka”. Potwierdził w nim, że w związku z rozszczelnieniem rurociągów technologicznych transportujących tam ścieki z lewobrzeżnej Warszawy doszło do zrzutu nieoczyszczonych ścieków do rzeki Wisły.

ak w komunikacie podkreśla Sylwia Patejuk, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Legionowie, „zaistniała sytuacja nie wpływa na pogorszenie jakości wody dostarczanej przez wodociągi zbiorowego zaopatrzenia dla mieszkańców powiatu legionowskiego, gdyż nie pochodzi ona z rzeki Wisły. Ponadto jakość wody w wodociągach jest pod stałym nadzorem sanitarnym”.

Mimo to, mając na uwadze zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców powiatu, szefowa legionowskiego sanepidu apeluje o całkowite zaprzestanie korzystania z wody pochodzącej z rzeki Wisły i używanie jej do jakichkolwiek celów: bytowych, gospodarczych lub rekreacyjnych.

Gadget

Powiat a dogęszczanie

Powiat legionowski jest w ścisłej krajowej czołówce, jeśli chodzi o liczbę wydawanych pozwoleń na budowę. Ostatnio rocznie „produkuje” ich się tam około dwóch tysięcy. Jednych taka jego popularność cieszy, innych raczej smuci, bo dostrzegają na horyzoncie negatywne konsekwencje wzmożonego osadnictwa. Sądząc po tym, co dało się usłyszeć podczas czerwcowej, zdalnej sesji rady powiatu, staroście bliżej jest do tej drugiej grupy.



foto: Paweł Fabiszewski

To właśnie z inicjatywy Sylwestra Sokolnickiego na niedawnym konwencie lokalnych władarzy rozmawiano o zjawisku, którego umowna nazwa robiła dotąd karierę głównie w Le-

gionowie. – Tak zwane dogęszczanie, czyli zabudowa często na działkach, które mają status działek budowlanych mieszkaniowego budownictwa jednorodzinnego, a często wyko-

rzystywane są rozmaite luki prawne i buduje się budynki wielorodzinne. I właśnie zwróciliśmy się do kolegów, żeby bardzo dokładnie przejrzyli plany zagospodarowania, ponie-

waż starosta, w momencie kiedy dostaje od inwestora sprawę pozwolenia na budowę, to po zbadaniu – jeśli ona z punktu widzenia formalnego jest dobra – nie ma możliwości odmówienia tego pozwolenia – przyznał legionowski starosta, a wcześniej wieloletni burmistrz miasta i gminy Serock.

Nowi mieszkańcy – oprócz konieczności zapewnienia im dobrej komunikacji czy miejsc w placówkach oświatowych – oznaczają dla gmin także wyższe wpływy z PIT-u. Krótko mówiąc, profity. Dlatego zainicjowana właśnie powiatowa debata o dogęszczaniu będzie zapewne długa i wielowątkowa. Słowa związanego z gmi-

ną Wieliszew wiceprzewodniczącego rady powiatu raczej nie pozostawiają w tej kwestii wątpliwości. – Niektórzy pewnie powiedzą: nie powinno się w Wieliszewie budować bloków. Ale ja już kilka lat temu poruszyłem na sesji taki temat: rozmowa z przypadkową osobą, nie mieszkającą na tym terenie, która miała okazję trochę pojeździć ze mną samochodem po terenie gminy Wieliszew. Wniosek z takiej krótkiej dyskusji na temat budownictwa był taki: tylko bloki. Jeżeli będziemy budowali tylko i wyłącznie domy jednorodzinne, zabraknie nam miejsca – nie będziemy w ogóle mieli terenu zielonego. Jedynie tereny zielone to będą trawniki przydomowe. Natomiast jedynie budowa zorganizowanych osiedli – w przypadku takiego terenu, jak nasz, o dodatnim boomie migracyjnym – jest rozwiązaniem – stwierdził Mirosław Kado.

Przyszłość pokaże, czy takie podejście do tematu znajdzie więcej zwolenników. A na razie starosta Sokolnicki zadbał o to, aby wylany w trakcie konwentu fundament uczestnicy spotkania zabudowali konkretną treścią. – Ja po tej dyskusji, która była bardzo merytoryczna i myślę, że ciekawa, wystąpiłem do każdego z panów, również do pana prezydenta (Legionowa – przyp. red.), z pewnymi uwagami, z pewną sugestią, co należałoby w najbliższej przyszłości zrobić, aby właśnie tego rodzaju sytuacja nie miała miejsca. Oczywiście czas pokaże, co koledyzy w tej materii zrobili. Jednocześnie sami tutaj podejmujemy działania, wewnątrz starostwa, aby ten proces, nie chcąc powiedzieć wymuszania, ale proces tego dogęszczania był w jakiś sposób opanowany – powiedział Sylwester Sokolnicki.

W ubiegłym roku urzędnicy z legionowskiego starostwa wydali inwestorom 1953 pozwolenia na budowę.

Wonder



Dziesięciu z 50+

W miniony weekend policjanci z drogówki zatrzymali na terenie powiatu dziesięciu kolejnych kierowców, którzy w terenie zabudowanym przekroczyli dozwoloną prędkość o ponad 50 km/h. Wszyscy piraci ze zbyt ciężką nogą stracili już prawa jazdy.

Uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi zostały im odebrane na okres trzech miesięcy. Oprócz tego cała dziesiątka została też ukarana wysokimi mandataми oraz otrzymała punkty karne. Rekordzistą wśród zatrzymanych piratów okazał się 29-letni mieszkaniec Warszawy. Został on namierzony na terenie Michałowa-Reginowa, gdzie jechał z prędkością aż 136 km/h.

zig

Złodziej na telefon

Legionowscy kryminalni zatrzymali 38-letniego mężczyznę podejrzanego o kradzież dwóch telefonów komórkowych o łącznej wartości 6,5 tys. zł. Za popełnione przestępstwo grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności.



Wartościowe smartfony skradziono z jednego ze sklepów działających na terenie Legionowa. Na szczęście wizerunek złodzieja został zarejestrowany przez kamery sklepowego monitoringu. Kryminalni, którzy zajęli się tą sprawą, po przeanalizowaniu nagrań ustalili tożsamość

złodzieja, a następnie miejsce jego pobytu. 38-latek został zatrzymany na terenie Warszawy. Po przewiezieniu go na legionowską komendę mężczyzna usłyszał dwa zarzuty kradzieży. Podejrzany przyznał się do winy.

Zig



Koniec ukrywania się

Policjanci z terenu powiatu legionowskiego zatrzymali dwie kolejne osoby ukrywające się przed wymiarem sprawiedliwości. Obaj poszukiwani - 34- i 30-latek już trafili za kratki.

Starszy z mężczyzn wpadł na terenie Nieporętu. Policjanci zatrzymali go podczas kontroli jednego z adresów, pod którym mógł on przebywać. Namierzony 34-latek, zgodnie z nakazem doprowadzenia wydanym przez sąd, spędzi w zakładzie karnym 161 dni za uchylanie się od obowiązku

alimentacji. Drugi z poszukiwanych wpadł na terenie gminy Serock. On z kolei, zgodnie z decyzją Sądu Rejonowego w Legionowie, za kratki trafił na 75 dni. Jest to kara za zlekceważenie wyroku sądu i niezrealizowanie prac społecznych.

zig

Jak uradzili, tak posadzili

Myli się ten, kto sądzi, że w ramach pełnienia swego mandatu legionowscy samorządowcy grzebią głównie w papierach. Jak dowiodły zasiadające w radzie miasta panie, nieobce im jest także grzebanie w ziemi. Służące, rzecz jasna, nie temu, by kopać w niej pod kimś dotki. Wręcz przeciwnie. Pierwszy tego rodzaju wspólny lokalny projekt, tuż przy Centrum Komunikacyjnym, wyrósł bowiem na gruncie ekologii.



Rzadko widuje się samorządowców w strojach, nazwijmy to, nieformalnych. W ostatnią sobotę sierpnia „obowiązywały” tylko takie. – Dziś, po roku przygotowań i wszystkich możliwych nieszczęśliach – z COVID-em włącznie, zakładamy w końcu pierwszy w Legionowie ogródek społecznościowy. W aktorstwie istnieje taki przesąd, że im gorsza jest próba generalna, tym lepszy

jest później spektakl. My miałyśmy ze 30 takich niefajnych „generalnych prób”, więc liczymy na to, że ten projekt rozrośnie się niczym nasze małe roślinki i stworzy w mieście zieloną przestrzeń – mówi radna Matylda Durka.

Do sobotniego czynu społecznego panie radne przystąpiły bez dodatkowych zachęt. Podobnie jak

urzędnicy z legionowskiego ratusza, którzy zadbałi o dostarczenie im sadzonek, ziemi oraz potrzebnego w tych okolicznościach sprzętu. – To super akcja, która angażuje mieszkańców zainteresowanych zieloną strefą w Legionowie. Liczymy na to, że przy kolejnych odsłonach tego projektu będzie ich jeszcze więcej – mówi radna Anna Łaniewska. – To dopiero początek, zapraszamy wszystkich do współpracy. Warto, bo będziemy zmieniać nasze Legionowo, żeby było bardziej zielone. Chociaż tak możemy tu zadziałać oddolnie – dodaje reprezentująca w radzie opozycję Katarzyna Skierkowska-Pacocha.

Gwoli ścisłości, w sobotnim sadzeniu uczestniczyły nie tylko beneficjentki samorządowej diety. Na rozesłane w internecie wici odpowiedzieli też ludzie bez mandatowego przydziału. Za to dysponujący cenną wiedzą z zakresu ogrodnictwa. – Mieszkam w Legionowie od 50 lat, odkąd wyprowadziłem się z Jabłonny, no i zależy mi na tym, żeby wyglądało ono coraz lepiej. Jest w mieście dużo takich



zakątków jak ten, które nie są zagospodarowane. Ale wynajęcie zawodowców kosztuje, a tak jak tutaj widać, w ciągu godziny w kilkanaście osób – według planu przygotowanego w urzędzie miasta – obsadziliśmy cały fragment ziemi. Tylko przyklasnąć takim pomysłom, bo podobnych miejsc jest w Legionowie sporo i myślę, że na tym się nie zakończy – ma nadzieję Wojciech Jasiński.

Rzeczywiście, wygląda na to, że ciąg dalszy nastąpi. W ogródkowych planach są już zgłoszone przez mieszkańców dwie kolejne lokalizacje: na osiedlu Młodych oraz na III Parceli. Inicjatorce projektu myślą zaś o terenie między ratuszem a liceum imienia Marii Kopernickiej. Generalnie rzecz biorąc,

sprawa jest, jak to się mówi, rozwojowa. – Szanowni państwo, jeśli macie koło siebie jakiś fragment ziemi i uważacie, że fajnie byłoby go zagospodarować, najlepiej zna-

leć kilka osób do pomocy, a my też na pewno pomożemy organizacyjnie, w doborze roślin i sprawdzimy, jaki jest status gruntu. Naprawdę warto takie ogródki zakładać – apeluje Matylda Durka. W tym debiutanckim zakwitną wkrótce m.in. ostnica cieniutka, kocimiętka Fassena, słonecznik, krwawnik i przetacznik kłosowy. Warto wspomnieć, że legionowskie PWK doprowadziło już do ogródka bieżącą wodę, co znacząco ułatwi jego późniejsze podlewanie. – Każda z nas przyjdzie tu sobie co jakiś czas. Są również zaangażowani pracownicy i ludzie związani z Pocztałnią. Liczymy na to, że razem, wspólnymi siłami uda się tę przestrzeń uczynić bardziej przyjazną – sądzi radna Durka.

Skoro już mowa o przyjazności, wspólna praca dowiodła, że zwąśnieni na sesjach radni, „po godzinach” mogą stanowić zwarty i skuteczny kolektyw. – Łączy nas chęć zamiany w Legionowie betonu w zielen, więc działajmy! Zapraszamy do współpracy wszystkich, bez względu na to, jaką reprezentują opcję polityczną. Legionowo należy do nas i wszyscy jesteśmy jego mieszkańcami – motywuje Katarzyna Skierkowska-Pacocha. – Świetnie nam się współdziałało przez cały rok, bo ten projekt tyle nam zajął. I myślę, że będą następne, bo ta współpraca ponad podziałami świetnie nam się układała – dodaje Anna Łaniewska. Matylda Durka potwierdza: – Wspólna praca bardzo ludzi integruje, dużo bardziej niż dyskusja. Człowiek zaczyna wszystkich dookoła siebie lubić, bo wszystkie emocje zdążył już wyrzucić w ziemię.

Przyszłość pokaże, czy owe emocje zakiełkują z czasem lepszą współpracą na forum rady miasta. Bo co do tego, że zakwitną posadzone w sobotę rośliny, żaden z „zielonych” wolontariuszy nie ma najmniejszych wątpliwości.

Waldek Siwczyński



SZKOŁA RYSUNKU W LEGIONOWIE

- KURSY NA ARCHITEKTURĘ
- KURSY NA ASP
- KURS HOBBYSTYCZNY
- KURSY GRAFIKI
- DIGITAL PAINTING
- KURSY DLA DZIECI
- MAŁY ARTYSTA
- MAŁY ARCHITEKT
- MAŁY GRAFIK

ul. Zegrzyńska 11a | EMAIL: kontakt@sealart.pl
TEL. 608 583 843 | 794-583-056 | www.sealart.pl



DAM PRACĘ

- Szukam pracowników do prac w ogrodach. tel: 500 276 269

USŁUGI

- Cyklinowanie, układanie 507 603 653
- Hydraulik Naprawy Awaryjności Remonty 692 827 915
- **KOMPUTER** naprawy dojazd 513820998
- Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie 694 065 757
- Układanie paneli 797 677 349
- Wszystko ze szkła, lustra, kabiny, grafika na szkło, naprawy domowe, hydraulika, meble na wymiar, solidnie, uczciwie 513-256-043

BOL-MAR
dorabianie kluczy,
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

POŻYCZKI

CHWILÓWKI DLA KAŻDEGO
BEZ ŻADNYCH ZAŚWIADCZEŃ
NATYCHMIASTOWA WYPŁATA
W MIEJSCU ZAMIESZKANIA
PON. - PT. 10:00 - 18:00
Tel. 669-752-488

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych
oraz wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl



www.kzb-legionowo.pl

MÓJ RYNEK

TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
za wynajem stoisk handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców



ul. Piłsudskiego

ul. Wysokiego

ul. Wysokiego

ul. Jana III Sobieskiego

ul. Szwedzkiego

ul. Jana III Sobieskiego

MÓJ RYNEK

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczynski - waldek@miejskowa.pl
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl
Igor Zieliński, Anna Krajewska, współpracownicy - Katarzyna Gębał
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Grey Line Agencja reklamowo-wydawnicza
05-120 Legionowo, ul. ks. płk J. Mrugacza 1C Legionowo
Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o. o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

REKLAMA

tel. 797 175 329

reklama@miejskowa.pl

BIOMAX

GABINET KOSMETYCZNY I MASAŻU
MEDYCYNA ESTETYCZNA

TEL. 502 053 399



KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika
**NA STANOWISKO
KONSERWATORA**
w placówkach oświatowych
na terenie Legionowa.

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku – tzw. „złota ręczka”.

Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy

07.09.2020 r. (poniedziałek) godz. 15:00

w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o.
przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta. Prosimy o przyniesienie ze sobą CV

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art.35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz.U. z 2020 roku, poz.65 ze zm.) że na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni tj. od dnia 31 sierpnia 2020 roku do dnia 20 września 2020 roku zostały umieszczone następujące wykazy:

1.o przeznaczeniu do wydzierżawienia, w trybie bezprzetargowym, na okres 3 lat, gruntu oznaczonego jako część działki nr ewidencyjny 380/3 (poprzedni nr ewidencyjny 380/13) o powierzchni 30 m2 w obrębie ewidencyjnym 65 położony w Legionowie przy ulicy Jana III Sobieskiego pod usytuowanym pawilonem handlowym na rzecz osoby fizycznej będącej dotychczasowym dzierżawcą, która korzystała z tej nieruchomości na podstawie umowy dzierżawy zawartej na okres 3 lat.

2.o przeznaczeniu do wydzierżawienia, na okres 3 lat, w trybie bezprzetargowym, gruntu oznaczonego jako część działki nr ewidencyjny 10/15 o powierzchni 500 m2 w obrębie ewidencyjnym 68 położony w Legionowie przy ulicy Olszankowej z przeznaczeniem na parking na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej Grzybowa 3, dotychczasowego dzierżawcy, która korzystała z tej nieruchomości na podstawie umowy dzierżawy zawartej na okres 3 lat.

Blizszych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06, II piętro/ lub pod nr tel.766-40-57.

*Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski*

**WSZYSTKO ZE SZKŁA, LUSTRA,
KABINY, GRAFIKA NA SZKLE,
NAPRAWY DOMOWE, HYDRAULIKA,
MEBLE NA WYMIAR,
SOLIDNIE, UCZCIWIE
tel. 513-256-043**

Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzątanie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienny.**
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

Zakłady Konfekcyjne **ANETEX** poszukują:
– szwaczek maszynowych lub krawcowych.
Pracodawca zwraca koszty dojazdu do pracy i rejestruje w pełnym wymiarze godzin.
Tel. 608 452 520
22 784 42 35

KZB Legionowo Sp. z o.o.
informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m2 wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m2 znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.
Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.



Jesienna zapiekanka

Ta bardzo prosta potrawa zapewnia na długo uczucie sytości. Można ją komponować według własnego gustu ujmując lub dodając kolejne składniki. Jeśli użyjemy pikantnych przypraw zapiekanka rozgrzeje nas w chłodniejsze dni. Wystarczy mieć w spiżarni:

- makaron rurki lub świderki
- mięso mielone
- cebule
- czosnek
- czerwona papryka
- cukinia
- oregano
- szklanka wywaru warzywnego lub przecier pomidorowy

Dwie duże lub trzy małe cebule posiekaj na piórka i podsmaż ją na oleju wraz z wyciśniętym przez praskę czosnkiem. Dodaj mięso mielone i mieszając smaź na małym ogniu. Pokrojoną paprykę oraz cukinię wrzuć do cebuli na patelnię i lekko podduś. Zalej wszystko rosółem lub przecierem pomidorowym. Gotuj przez 15 minut.

Makaron ugotuj w osolonej wodzie, tak by go nie rozgotować. Odcedź go i przełóż do żaroodpornego naczynia. Zawartość patelni przelej do makaronu. Posyp wszystko startym serem żółtym i włóż do piekarnika na 20 minut. W temperaturze 180 stopni ser się roztopi, a makaron przesiąknie sosem. Smacznego!



Wrzesień w Legionowie

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

W tym roku obchodziliśmy 81. rocznicę wybuchu II wojny światowej. W tej odsłonie archiwum „Miejscowej” przenieśliśmy się o 11 lat wstecz i przypomnimy, jak w Legionowie uczczoną 70. rocznicę tego wydarzenia. Obchody zostały zorganizowane na kwaterze wojskowej na cmentarzu, gdzie spoczywa 36 żołnierzy poległych w kampanii wrześniowej. Ówczesne uroczystości rocznicowe były wyjątkowe z kilku względów – były pierwszymi zorganizowanymi po wielu latach przerwy, a po drugie, sporo się podczas nich dowiedzieliśmy o tym, jak w mieście i powiecie wyglądały pierwsze dni września 1939 r.

Koszmar wojny dotknął Legionowo i jego mieszkańców już w kilka godzin po ostrzale Westerplatte. – Około godziny siódmej rano w okolicach Legionowa odbyły się pierwsze walki powietrzne. Stoczyli je żołnie-

rze Warszawskiej Brygady Pościgowej z dywizjonu stacjonującego w niedaleko położonym Poniatowie. Podczas pierwszego starcia udało im się odeprzeć atak niemieckich bombowców lecących na Warszawę – tłumaczył Erazm Domański, ówczesny kustosz Muzeum Historycznego w Legionowie. Uciekające samoloty zrzuciły pośpiesznie ładunki bomb na pola w okolicach Legionowa, Wieliszewa i Zegrza. Do kolejnej walki na legionowskim niebie doszło około 16.00. – Bombowce tym razem miały już wsparcie myśliwców. Zadały one naszemu lotnictwu poważne straty – mówił Domański. Zginęło dwóch pilotów, a jeden został ciężko ranny. Czwartego września dywizjon myśliwców został przeniesiony z Poniatowa do Błonia. Jego zadaniem była obrona Warszawy od strony zachodniej.

Najpoważniejsze walki lądowe w okolicach Legionowa prowadzi-

no od 8 do 14 września. Jednym z tych żołnierzy, którzy walczyli w kampanii wrześniowej, był legionowianin Stanisław Mandykowski, honorowy generał brygady strzelców. – 70 lat temu, jako młody podchorąży, miałem zaszczyt nosić mundur żołnierza polskiego. Nigdy tego munduru nie zhańbiłem i był on dla mnie zawsze największą wartością – mówił 11 lat temu. Kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym poległych żołnierzy złożyli wówczas przedstawiciele władz miasta, powiatu, wojska, policji oraz środowisk kombatanckich. I można chyba powiedzieć, że w ten sposób narodziła się nowa lokalna tradycja. – Ta okrągła rocznica skłoniła nas do tego, aby poza 3 maja, 1 sierpnia i 11 listopada, także tę datę w Legionowie obchodzić. Tym bardziej, że mamy tutaj żołnierzy z 1939 roku, którzy w Legionowie i w jego okolicach złożyli swoje życie na ołtarzu ojczyzny – mówił prezydent Roman Smogorzewski.

Spadło z pióra

Kopy i horoskopy

Do piłki nożnej, jako kibic, mam podobny stosunek jak do wina: codzienne spożycie by mi się ułalo, lecz od czasu do czasu, w smacznych okolicznościach kulinarnych – chętnie. I tu pojawia się problem, gdyż w kraju nad Wisłą trudno realizować obie te czynności z patriotycznym zacięciem, w oparciu o produkty krajowego chowu. A jeszcze ciężiej mlaskać przy tym z zachwytem. Kto śledzi pucharowe popisy „ekspertów” drużyn, ten wie. Kto pił polskie, hmm, wino – tym bardziej. Smutne to, zwłaszcza w wydaniu futbolowym, bo wybiegane na boisku gole żwawo windują w górę morale narodu. Nawet jeśli jego zwykła aktywność ogranicza się do kopania pod rodakami dołków, a ich samych po kostkach. W Polsce owo morale lubi pętać się nisko, gdzieś na poziomie murawy, co sprawia, że idącego do roboty chło-

pa dopinguje jeno wizja fajranta i wypłaty. Na fali zwycięstwa nie popłynie. A ponieważ trudno mu upić się sukcesem, łatwo urznąć z rozpacy. A niech tam, choćby i winem!

I co z tego, zapyta ktoś, wszak nie każdy naród musi umieć żonglować obleczonym skórą flakiem. Zgoda. Ale najbardziej żalodne w tych odgrywanych przez ligowych kopaczy tragediach w dwóch aktach jest to, że gdy już zaleczą rany zadane przez zagranicznych rywali, wstają z kolan i bez cienia żenady rywalizują na własnym podwórku o pietruszkę, czyli miano najlepszego klubu w kraju. O ile piłkarzy rozumiem – to w końcu ich świetnie płatna robota, ludziom, których ekscytują męki europejskich odpadów, bardzo się dziwię. To trochę tak, jakby nie mogąc zaspoko-



WALDEK SIWCZYŃSKI

ić głodu zacząć piwem (i znowu ten alkohol...), radować się przyjmowaniem „leszka”, „życzyka”, „tyszczaka” i im podobnych wyrobów przemysłu browarniczego. Z naciskiem na przemysł. Niby można, tylko po co, skoro żadna z tego frajda?

Ktoś kiedyś postawił II RP horoskop. Oj, czarno widział jej przyszłość. Czy stawał go trzeciej i kolejnym – nie wiem. Ale pewnie też miały marnie widoki. Może więc nie tylko nasi piłkarze, ale i politycy czy naukowcy, poza chlubnymi wyjątkami, są po prostu predestynowani przez gwiazdy do gry w niższych ligach? Nawet jeśli tak, smuci fakt, że bez większych szans na awans.

SUDOKU

9					5	1	
	7			8			9
5			1	9	2	7	8
2	5			7	8		1
1				5			
3				9			
			3	1	5		4
7	1	4		2			8

pod (...) słuchane

My tu, w gazetce, robotę mamy wprawdzie statyczną, lecz od wielkiego dzwonka lubimy się gdzieś ruszyć. I to nie, jak byłe dwunożny kiep, per pedes, w drodze do spożywcza. Mając w głębokim poważaniu odrywanie się od foteli, te redakcyjne zamieniamy po prostu na siodełka rowerowe i pedałujemy, ile wlezie. Jak z tego nius? Żaden. Przypomniał nam się jeno ciekawy fakt, kiedy to przed kil-

koma lata poruszający się jednoślada miłośnicy zaczęli regularnie dbać o „odpieszanie” lokalnych ścieżek rowerowych. Mieli ku temu powody, gdyż statystyczny polski przechodzień, widząc obok trzymetrowej szerokości chodnik, omija go szerokim łukiem. Woli wąski, nieprzeznaczony dla niego pasek asfaltu. Taki uliczny owoc zakazany. Na ile skutecznie jego konsumpcję obrzydzili legio-

nowianom strażnicy, nie pamiętamy, lecz na nasz gust akcję należałoby powtórzyć. Jej efekty będą zależały od tego, czy mundurowi postraszą tylko dzwonekami, czy także szelestem mandatowych bloczków.

Na samych tablicach rejestracyjnych pojechać się wprawdzie nie da, ale pozbawionym ich autem – również. Przynajmniej na legalu. Tymczasem doszły nas słuchy, że lud Legionowa i okolic często zgłasza się do powiatowych komunikatorów z pokorną prośbą o wydanie nowych blach, bo stare....

no właśnie, co z nimi? Nie jest tajemnicą, że po większych ulewach co bardziej reprezentacyjne miejskie kałuże pełne bywają tablic, które niczym reklamowane ongiś w TV pastylki do czyszczenia protez, podczas próby szybkiego pokonania przeszkody wodnej z siłą wodospadu opuszczają przeznaczone dla nich ramki. Ma to jednakowoż pewien dodatni plus: stwierdziwszy zgubę, można się wrócić i, nawet po ustąpieniu wód, jej poszukać. No, chyba że w sprawie macza palce czynnik ludzki. Znaczący się złodziejski. Sposobów wykorzystania cudzych blach jest sporo, gorzej z patentami na uniemożliwienie ich kradzieży. A szkoda.

Szkoła rysunku na Legionowie

SealART szkoła rysunku i malarstwa została stworzona z myślą o pasjonatach jak również hobbystach rysunkowych! To właśnie u nas znajdziesz szeroką gamę technik rysunku, malarstwa oraz ogromną różnorodność zajęć. W naszej ofercie kursów znajdują się lekcje dla dzieci, młodzieży i dorosłych. To co nas wyróżnia to program, który został przygotowany nie tylko przez architektów i artystów, ale także pedagogów w taki sposób, aby jak najszybciej osiągnąć zamierzone efekty! Jeżeli więc wybierasz się na studia architektoniczne lub artystyczne, chcesz nauczyć się rysować lub jesteś hobbystą i chcesz doskonalić swój "warsztat" jesteśmy szkołą właśnie dla Ciebie!

Dlaczego warto odwiedzić naszą pracownię?

- Kurs rysunku prowadzony jest przez profesjonalną, doświadczoną kadrę. Naszymi wykładowcami są zawodowi rysownicy, architekci i artyści oraz studenci PW i ASP.
- W naszej szkole zajęcia prowadzone są w miłej i rodzinnej atmosferze.
- SealART szkoła rysunku oferuje szeroką gamę różnorodnych zajęć
- Nasz program został przygotowany nie tylko przez architektów i artystów, ale także pedagogów w taki sposób, aby jak najszybciej osiągnąć zamierzone efekty
- Nasza pracownia otwarta jest każdego dnia, dzięki temu daje dużą elastyczność w wyborze terminu zajęć.
- Na miejscu znajduje się sklep plastyczny, w którym każdy może zapoznać się w materiały oraz artykuły niezbędne do rysowania i malowania.
- Nasi kursanci osiągają bardzo dobre wyniki na egzaminach na studia.
- Oferujemy nową jakość kształcenia, jesteśmy najszybciej rozwijającą się pracownią w Warszawie!
- Pierwsze zajęcia próbne odbywają się całkowicie za darmo!

Nasze kursy:

• Kursy dla Dzieci:

Czy Twoje dziecko lubi rysować? Czy w przyszłości chciałoby zostać architektem, artystą lub grafikiem? A może po prostu pragniesz by rozwijało swoje zainteresowania? Kurs rysunku nie tylko pomoże mu to osiągnąć, ale także rozwinię wyobraźnię, nauczy myślenia przestrzennego oraz ułatwi naukę w szkole. Zajęcia w naszej szkole to nie tylko nauka rysowania i malarstwa, ale także zajęcia z grafiki

komputerowej. Przyjdź i zobacz sam jak wyglądają nasze zajęcia z rysunku i obserwuj postępy swojego dziecka!

• Kursy na Architekturę:

Ten typ zajęć ma na celu sprawne przygotowanie do egzaminu na studia, poprzez poznanie podstawowych zasad perspektywy i naukę rysunku różnymi metodami (ołówki, cienkopis, kredka, patyk maczany w tuszu). Poza rysunkiem z wyobraźni zajmujemy się rozwiązywaniem geometrii, która pomaga wystrzyżć „widzenie przestrzenne” oraz wykonywaniem modeli. Pomimo pracy w grupach każdy kursant może liczyć na indywidualną pomoc i korektę.

• Kursy na ASP

Kurs dedykowany dla przyszłych kandydatów na Akademii Sztuk Pięknych oraz inne kierunki artystyczne. Poprzez naukę rysowania oraz malarstwa różnymi technikami nasi kursanci uczą się warsztatu. Warsztaty obejmują zajęcia z modelem, martwą naturą, rysowanie pejzaży, abstrakcję oraz rysowanie z wyobraźni.

• Kursy Grafiki| Digital Painting

Zajęcia przeznaczone dla przyszłych kandydatów na grafikę oraz osób chcących pracować w zawodzie grafika. Mają na celu sprawne przygotowanie do zawodu a także do egzaminów na studia, poprzez poznanie zasad digital paintingu i poznania programu Photoshop. Każdy z uczestników kursu digital paintingu zobligowany jest do uczęszczania na kurs architektury lub ASP bez dodatkowych kosztów.

• Kursy Hobbystyczne

Kursy hobbystyczne to zajęcia cieszące się najbardziej urozmaiconą gamą różnorodnych technik, są przeznaczone dla osób w różnym przedziale wiekowym, które pragną doskonalić swoje umiejętności zarówno rysunkowe jak i malarskie. Warsztaty prowadzimy z: rysowania ołówkiem, cienkopisem, malarstwa olejnego, akwareli, rysowania karykatur i portretów, storyboardów, komiksów, satyry.

Zapraszamy do kontaktu!

608-583-843 | 794-583-056 | kontakt@sealart.pl |
Gdzie jesteśmy? Ul. Zegrzyńska 11a Legionowo
Zapraszamy na pierwsze darmowe zajęcia!



ZAPISY NA NOWY ROK SZKOLNY

KURS RYSUNKU DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

WWW.SEALART.PL

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

BĄDŹ WIDOCZNY!

ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!

ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!

NIE ZWLEKAJ!

- ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
- ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
- ✓ ZASIĘG POWIATOWY

ZADZWOŃ - 797 175 329

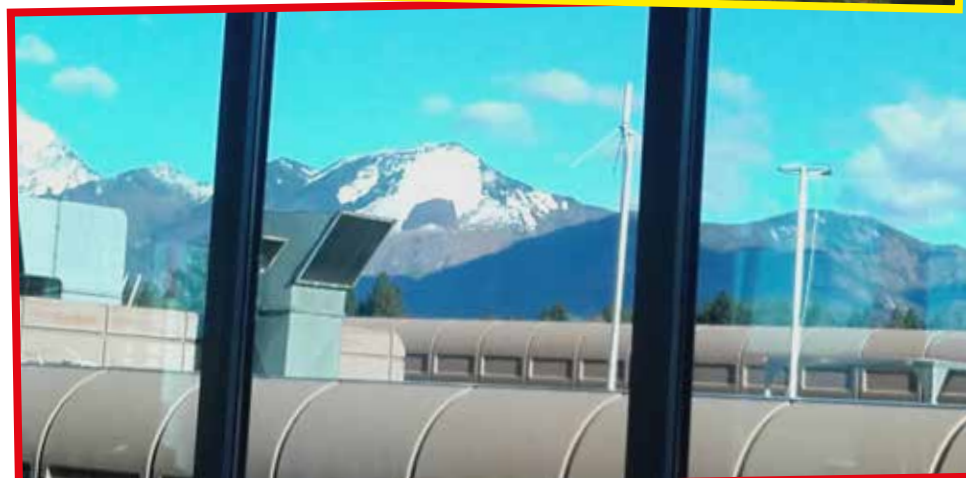
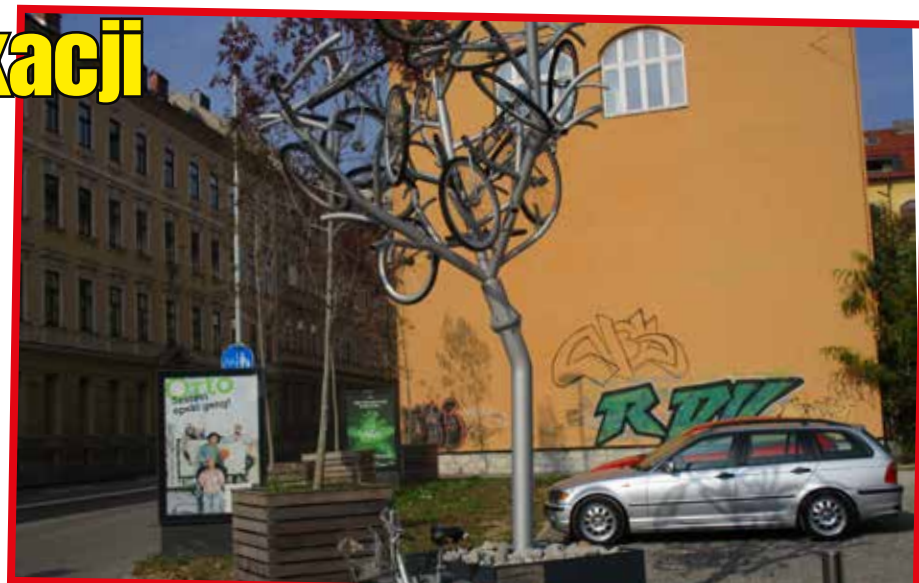
reklama@miejskowa.pl

Zambski Kości. - działka rekr.,
otulina lasów, teren niezalew., ok.1000mkw.

Tel. kom. 601 569 662

Wspomnienia z(amiasł) wakacji

Panuje opinia, że będąca stolicą Słowenii Lubljana to jedna z najmniej atrakcyjnych stolic w Europie. Cóż, kwestia gustu. Raczej na pewno znajdą się jednak tacy, których poniższe fotografie zachęcą w przyszłości do jej odwiedzenia.



Horoskop

na nadchodzący tydzień

RYBY

Wkrótce dzieci wywiną ci jakiś numer. Może to być też przykra niespodzianka ze strony partnera.

BARAN

Spotkasz dawno niewidzianą osobę i odkryjesz, że wciąż wiele was łączy. Idź za głosem serca.

BYK

Warto spróbować szczęścia w grach losowych, ewentualnie zacząć nowy rozdział w życiu.

BLIŹNIĘTA

Zadbaj o relacje z bliskimi. Sam fakt, że wieczorami zamieniasz z nimi kilka słów, to za mało.

RAK

Gdzie dwóch się bije, tam... wiadomo. W konflikcie w pracy na razie trzymaj się z boku.

LEW

Na horyzoncie widać zmiany. Dla jednych przedawicielei znaku znaczące, dla innych kosmetyczne.

PANNA

Zaczynasz się dusić w swoich relacjach prywatnych i zawodowych. Spróbuj zrobić krok do przodu.

WAGA

Po wakacjach problemy dopadną cię ze zdwojoną siłą. Zachowaj spokój, a z każdym dasz sobie radę.

SKORPION

Niech cię nie zmylą życzliwe uśmiechy ludzi. Przyda się czujność, bo nie każdy dobrze ci życzy.

STRZELEC

Nadchodzi sprzyjający okres na realizację od dawna skrywanego planu i marzeń. Nie czekaj.

KOZIOROZEC

Zachowaj ostrożność w podróży. Bez względu na to, czy jedziesz na wycieczkę, czy do pracy.

WODNIK

Gwiazdy sprzyjają nawiązaniu nowych znajomości. Jedna z nich może okazać się znacząca.

Zwyrwane kontekstu



W SPĘDZIŁEM NA TEJ SALI CAŁE ŻYCIE

Michał Kobrzyński, powiatowy radny przed rozpoczęciem odbywającego się w sali gimnastycznej balu ósmoklasistów z legionowskiej "siódemki".



CIEKAWOSTKI

Starą „Miejscową” czytywano swego czasu także nieco poza granicami powiatu... fot. red.

Znalezione w sieci

Czy wiesz, że im mniej śpisz, tym bardziej jesteś samolubny? Sen jest niezwykle ważny dla naszej równowagi psychicznej.

Przy układaniu diety warto pamiętać, że kiszonki są niezwykle zdrowe. Na przykład kiszona kapusta zawiera szczepy bakterii, które doskonale wpływają na odporność organizmu. Zawiera witaminy z grupy B, witaminę C, żelazo, wapń, potas, siarkę i magnez. Jest szczególnie pożyteczna dla kobiet, dobrze wpływa na wygląd paznokci, włosów i skóry.

Czy wiesz, że gdy jesteś w kimś zakochana, to Twój mózg ignoruje wady partnera? To zjawisko trwa około 6 do 12 miesięcy. W tym okresie masz wrażenie, że spotkałaś ideał!

Zgubiłeś dowód osobisty? Zgłoś ten fakt w banku. Twój dowód zostanie zastrzeżony w międzynarodowej bazie dokumentów. W ten sposób uchronisz się przed możliwymi kłopotami. Dowód można bowiem wykorzystać do wyłudzenia kredytu lub kupna jakiegoś przedmiotu na raty.



Nie podjadaj w trakcie oglądania telewizji. Jesteś zajęty śledzeniem fabuły filmu, nie myślisz o jedzeniu i może to spowodować ból brzucha. Dlaczego? Po pierwsze, nie rozgryszas prawidłowo pokarmu. Duże kawałki pożywienia mogą zalegać w żołądku. Śledzisz film? Nie pamiętasz, ile zjadłeś i obżerasz się nadmiernie. Zwykle zajadasz się podczas wieczornych seansów, więc jedzenie zalega w jelitach przez całą noc i nie jest dobrze trawione.



HUMOR

...

- Jasiu dlaczego spóźniłeś się na lekcje? - pyta nauczycielka w szkole.
- Bo proszę pani jak szedłem do szkoły, to napadł na mnie uzbrojony bandyta - odpowiada Jasiu.
- Ojej, dziecko drogie! Nic ci się nie stało?
- A rzeczywiście, bo proszę pani on mi ukradł zeszyt z wypracowaniem.

...

- Kto był największym naukowcem na Ziemi? Czy wynalazek jest najcenniejszy dla ludzkości?
- pyta nauczyciel fizyki w klasie.
- Proszę pana to Edison! - zgłasza się Jasio.
- Czy mógłbyś uzasadnić swoją wypowiedź?
- prosi nauczyciel.
- To bardzo proste, proszę pana. Bo gdyby nie Edison, to oglądalibyśmy telewizję przy świecach!



Marek 11 lat Galeria w krótkich spodenkach

Musimy poprawić wszystko

Siatkarki DPD Legionovii są w trakcie przedsezonowego okresu sparingowego. Po pierwszych dwóch grach towarzyskich, jakie zaliczyły w Rzeszowie, trener Alessandro Chiappini pokusił się o ocenę aktualnej dyspozycji swoich podopiecznych, z uwzględnieniem elementów, nad którymi muszą jeszcze solidnie popracować. Poniżej krótka, „robocza” rozmowa z włoskim szkoleniowcem, jaką publikujemy dzięki uprzejmości legionowskiego klubu.

- Czy jest pan zadowolony ze sparingów z Developresem Rzeszów?

- To było pierwsze doświadczenie przed nowym sezonem i jesteśmy usatysfakcjonowani. Mamy nowe zawodniczki i to dla mnie ważne, żeby przyrzeć się im w sytuacjach meczowych. Oczywiście przed nami jeszcze wiele pracy, ale mamy już dużo pozytywnych spostrzeżeń.

- Gospodynie zaprezentowały wysoką jakość, zwłaszcza w ataku i bloku. Co myśli pan o ekipie z Rzeszowa?

- To zespół z jasnym celem, jakim jest walka o złoty medal w lidze. Budują te plany na bardzo



solidnych podstawach. Starcia z takimi drużynami pomagają nam poprawiać własny poziom.

- Porozmawiajmy o pańskim zespole. Póki co w sparingach nie gra Olivia Różański. Jak zatem się ma wasza nowa przyjmująca?

- Olivia pracuje nad tym, aby jak najszybciej wrócić do gry. Niestety jeszcze nie może atakować, więc nie możemy pracować nad jej zgraniem z rozgrywającą i wdrożeniem w nasz system ataku, ale wykorzystujemy tę sytuację do pracy nad innymi elementami. Mam nadzieję, że już niebawem będzie stuprocentowo gotowa do gry.

- Które elementy były najmocniejszymi i najsłabszymi punktami DPD Legionovii w Rzeszowie?

- Obecnie próbujemy ustabilizować naszą grę, chce-

my być regularni i kontrolować liczbę błędów, poprawiając system. Generalnie, nadal musimy poprawić wszystko, ale jestem optymistą!

- Czego oczekuje pan od nadchodzących spotkań towarzyskich z Chemikiem, Radomką i Jokerem?

- Przed nami cztery sparingi w krótkim czasie. Oczekuję od zespołu poprawy komunikacji na boisku i wzajemnego zrozumienia zawodniczek w ramach systemu gry. Wykonujemy fantastyczną robotę, jeśli chodzi o przygotowanie fizyczne, dzięki czemu dziewczyny stają się coraz lepsze i lepsze. Oczywiście, w tym momencie brakuje w tym regularności i trudno porównywać ich występy dzień po dniu. Przed nami kolejne cele techniczne oraz taktyczne, abyśmy byli gotowi na start sezonu.

Novianki ku Europie!

Jak z niekłamaną satysfakcją poinformował za pośrednictwem internetu zarząd klubu, siatkarki DPD Legionovii zagrają w tym sezonie w Pucharze CEV, czyli zrzeszającej wszystkie 55 krajowych związków Europejskiej Konfederacji Piłki Siatkowej. Dla wielu zawodniczek będzie to prestiżowy międzynarodowy debiut.

Zaproszenie zespołu DPD Legionovii do europejskich pucharów to kolejna pozytywna konsekwencja zajęcia przez klub czwartego miejsca w zmaganiach krajowej Ligi Siatkówki Kobiet. Dzięki temu legionowska drużyna wystąpi w Pucharze CEV, a więc w drugich pod względem prestiżu klubowych zmaganiach na Starym Kontynencie. Oprócz ekipy z DPD Areny o główne trofeum będą rywalizowały: Asterix Avo Beveren (BEL), Beziars Angels (FRA), C.S.M. Targoviste (ROU), Dresdner SC (GER), Fatum Nyiregyhaza (HUN), Galatasaray HDI Stambuł (TUR), KV Drita Gjilan (KOS), LPV Huitteinen (FIN), Nova KBM Branik Maribor (SLO), OK SIP Šempeter (SLO), Pölkky Kuusamo

(FIN), Proton Saratow (RUS), PVK Olymp Praga (CZE), Saugella Monza (ITA), SC Poczdam (GER), Stiinta Bacau (ROU), Swietelsky Bekecsaba (HUN), TS Volley Dudinggen (SUI), Viteos Neuchatel UC (SUI), VK Šelmy Brno (CZE), Volero Le Cannet (FRA) oraz Žok UB (SRB).

Z perspektywy lokalnych kibiców istotny jest fakt, że wybrane mecze Pucharu CEV zamierza pokazać na swojej antenie Polsat Sport. Dzięki temu istnieje duża szansa, że spotkania legionowianek – o ile z powodu koronawirusa fani nie otrzymają takiej możliwości na żywo – będą oni mogli obejrzeć w telewizji.

Aldo



KS Legionovia Legionowo

VS

KS Ursus Warszawa

Niedziela 06.09.2020 godz. 16:00
Stadion Miejski

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)





fot. arch.

Bohater ostatniej akcji

Marcin Kluska został bohaterem sobotniego (29 sierpnia) meczu Legionovii KZB Legionowo z Polonią Warszawa. Dosłownie w ostatniej akcji meczu pokonał on bramkarza Czarnych Koszul i zapewnił legionowianom kolejne trzy punkty. Po trzech zwycięstwach z rzędu podopieczni trenera Piroso awansowali na trzecie miejsce w tabeli.

Mecz rozgrywany w sobotę (29 sierpnia) na stadionie przy ul. Konwiktorskiej w Warszawie był dość wyrównanym spotkaniem. Obie drużyny stwarzały sytuacje do strzelenia bramki, ale żadna z nich nie potrafiła umieścić piłki w siatce. Pod koniec pierwszej połowy zarówno Polonia, jak i Legionovia miały po jednej niemal stuprocentowej okazji do zdobycia gola. Bramki jednak nie padły.

Drugie 45 minut meczu niewiele się różniło od jego pierwszych trzech kwadransów. Były momenty, kiedy to Czarne Koszule przeważały i stwarzały groźniejsze sytuacje, ale były też fragmenty gry, które odbywały się pod dyktando Legionovii. Świetnych sytuacji strzeleckich również brakowało. Bliski strzelenia bramki był Andrzej Trubeha, jego strzał głową padł jednak łupem bramkarza Czarnych Koszul.

Gdy wydawało się już, że spotkanie przy Konwiktorskiej zakończy się podziałem punktów, Legionovia przeprowadziła w 93 minucie akcję meczową. Trubeha odzyskał piłkę w środku pola, zaliczył kilkudziesięciometrowy rajd, podał piłkę na lewą stronę do Marcina Kluski, a ten precyzyjnym strzałem w długi róg z narożnika pola karnego pokonał

bramkarza Polonii. Chwilę potem sędzia odgwizdał koniec spotkania. Tym samym trzy punkty pojechały do Legionowa.

Po sobotnim zwycięstwie Legionovia awansowała na trzecie miejsce w tabeli. Do pierwszej Legii II Warszawa i drugiego Świt Nowy Dwór Mazowiecki traci jednak tylko punkt. W piątej kolejce

0:1 (0:0)	
Polonia Warszawa – Legionovia Legionowo	
Bramki: M. Kluska (90')	
Polonia: Leler – Pazio, Welna, Goliński, Wojdyga, Piątek, Andrzejewski (65' Wyszkowski), Mosiejko, Wierzbowski (45' Parobczyk), Smuga (60' Słoma), Paczuk. Trener: Wojciech Szymanek.	
Legionovia: Blesznowski – Kaczorowski, Choroś, Gibas, Barański, Karabin, Koziara, Kluska, Dąbrowski (85' Szeliga), Bajdur (66' Rozumowski), Trubeha. Trener: Michał Piroso.	

III LIGA 2020/2021, GRUPA I							
	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1.	Legia II Warszawa	4	10	3	1	0	15-4
2.	Świt Nowy Dwór Mazowiecki	4	10	3	1	0	12-4
3.	Legionovia Legionowo	4	9	3	0	1	4-3
4.	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	4	9	3	0	1	9-2
5.	KS Kutno	4	8	2	2	0	7-4
6.	Sokół Aleksandrów Łódzki	3	7	2	1	0	6-2
7.	Polonia Warszawa	4	6	2	0	2	5-4
8.	Błonia Błonie	4	6	2	0	2	11-7
9.	Pelikan Łowicz	4	6	1	3	0	5-3
10.	Lechia Tomaszów Mazowiecki	3	6	2	0	1	7-7
11.	Olimpia Zambrów	4	6	2	0	2	9-7
12.	Znicz Biała Piska	4	5	1	2	1	8-7
13.	Broń Radom	4	5	1	2	1	4-7
14.	Ruch Wysokie Mazowieckie	3	4	1	1	1	4-5
15.	Huragan Morąg	4	4	1	1	2	4-7
16.	GKS Włocławek	4	4	1	1	2	10-13
17.	Jagiellonia II Białystok	4	4	1	1	2	4-6
18.	Ursus Warszawa	4	3	1	0	3	8-9
19.	RKS Radomsko	4	3	0	3	1	3-6
20.	Unia Skierniewice	3	1	0	1	2	2-5
21.	Concordia Elbląg	4	0	0	0	4	2-12
22.	KS Wąsilków	4	0	0	0	4	2-17

Legionovia zmierzy się na własnym boisku z Ursusem Warszawa. Mecz zostanie ro-

zegrany w niedzielę 6 września o godzinie 16.00.

Aldo

Nakręcenie na Legionowo

W niedzielę (6 września) kolarski LOTTO Poland Bike Marathon ponownie zawita do Legionowa, które już wielokrotnie było areną wiosennej inauguracji imprezy pod nazwą LOTTO Poland Bike Marathon. Tym razem amatorzy jazdy na rowerach górskich pościgają się na pożegnanie lata, do tego w zupełnie nowej i jak zapowiadają organizatorzy, jeszcze atrakcyjniejszej scenerii.

W pierwszą niedzielę września cykl organizowany przez Grzegorza Wajsa już jedenasty raz w swej historii zawita do Legionowa. Biuro zawodów, start oraz meta każdego z wyścigów znajdują się, tak jak przed rokiem, na placu Kościuszki. – Do Legionowa zawsze wracamy z wielką przyjemnością. Na amatorów MTB czeka tutaj fenomenalna trasa, niezwy-

kle ceniona przez kolarskich maratończyków. Malownicza, urozmaicona i jak na Mazowsze, dość pagórkowata. Do pokonania będą techniczne zjazdy i podjazdy oraz spora liczba wąskich, krętych ścieżek w lasach legionowskich, nieporęcznych i okolicach Choszczówki – zapowiada Grzegorz Wajs, pomysłodawca i organizator LOTTO Poland Bike Maratho-

nu, tradycyjnie już odbywającego się na tym terenie pod patronatem honorowym Prezydenta Miasta Legionowo i organizowanego przy współpracy z Urzędem Miasta Legionowo oraz Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego.

To będzie ósmy etap tegorocznego cyklu LOTTO Poland Bike Marathonu. Jak zwykle rywalizacja rozegra się na trzech dystansach: MAX (49 km), MINI (29 km) i FAN (8 km). Swoje wyścigi Mini Cross będą mieli też najmłodsi, czyli dzieciaki w wieku 2-4 i 5-6 lat.

BIURO ZAWODÓW
Miasteczko Poland Bike (Le-



gionowo, Plac Kościuszki, przy zbiegu ulic Handlowej i Kwiatowej) - 5 września (sobota) godz. 17.00-19.00 oraz 6 września (niedziela) od godz. 8.30

PROGRAM ZAWODÓW
godz. 10.00 - wyścig Mini

Cross, sektory z podziałem na roczniki: I (2016-2018) oraz II (2014-2015) godz. 11.15 - wyścig FAN, sektory z podziałem na roczniki: I (2006-2007), II (2008-2009), III (2010-2011) oraz IV (2012-2013)

godz. 12.30 - wyścig 1 - pierwsza grupa na dystansie MINI/MAX

godz. 12.50 - wyścig 2 - druga grupa na dystansie MINI/MAX
godz. 13.10 - ew. wyścig 3 - trzecia grupa na dystansie MINI/MAX

Kolejne wyścigi na dystansach MINI/MAX będą startowały co 20 minut.

DEKORACJE
godz. 10.30 - dekoracja Mini Cross
godz. 13.00-13.30 - dekoracja dystansu FAN
godz. 15.00-16.00 - dekoracje dystansów MINI i MAX

Więcej informacji na www.polandbike.pl i www.facebook.com/Poland.Bike.Marathon.

red.

Solidarność z wielkim Polakiem

Od ubiegłej środy w atrium legionowskiego ratusza można oglądać okolicznościową wystawę poświęconą księdzu Jerzemu Popiełuszce. W okrągłą rocznicę istnienia NSZZ Solidarność związkowcy kolejny raz postanowili złożyć hołd jej kapelanowi, zamordowanemu 36 lat temu przez komunistyczną Służbę Bezpieczeństwa.

Jak mówi Dariusz Ejdyś, szef lokalnych struktur Solidarności, czterdzieste urodziny związku to wyjątkowo znacząca data. A Solidarność i jej patron, ksiądz Jerzy Popiełuszko, nie mogą bez siebie współistnieć. Stąd właśnie jedno z jubileuszowych wydarzeń zadekretowano jego działalności kapłańskiej i wszystkiemu, co w Polakach po niej zostało. – Poświęcił się pewnej idei, oddał całe swoje życie temu, aby zatroszczyć się o ludzi, którzy w różnych swoich problemach społecznych przeżywali trudności. On był razem z nimi. To jest taki znak dla nas, że ważną sprawą jest to, aby być z ludźmi; żeby nie odcinać się od nich, ale wchodzić

w ich problemy. A to, że poniósł śmierć męczeńską, też jest znakiem pewnego czasu – że potrzeba było męczenników; ludzi, którzy oddali swoje życie, ale również tych, którzy będą budowali pozytywny obraz społeczeństwa. I będą starali się, aby to społeczeństwo funkcjonowało jak najlepiej – mówił ks. Grzegorz Kucharski, proboszcz parafii św. Jana Kantego w Legionowie. – Jego sławetne słowa „Zło dobrem zwyciężaj” są aktualne do dnia dzisiejszego. Te słowa nie straciły na znaczeniu. Dał nam wiarę, miłość i nadzieję na lepsze jutro. Dzięki niemu dzisiaj istniejemy i myślę, że ta Solidarność istnieć będzie nadal – dodał Dariusz Ejdyś.

Wśród obecnych na otwarciu wystawy oficjeli znalazł się jeden, który za czasów posługi księdza Jerzego słuchał kazań w jego żoliborskim kościele. Trudno było o lepszą okazję do tego, aby o tym fakcie przypomnieć. – Miałem okazję być na mszach za ojczyznę, które

zywali się odwagą, by przyjść tam, bo wielu bało się przyjść. Nie była to rzecz prosta. Wtedy bezpieka inwigilowała wszystkich, którzy się tam pojawiali. Tak że warto pamiętać, warto pamiętać, że to życie, które ksiądz Jerzy oddał, nie poszło na marne – wspominał Ry-

laka, ale i bez kapłanów, którzy wówczas oddali życie, tak jak ksiądz Jerzy Popiełuszko, dzisiaj być może byśmy znajdowali się w zupełnie innym momencie naszej historii.

Otwarta w środę wystawa stanowi rozwinięcie ekspozycji

Jerzy Popiełuszko, nadal są ważne i aktualne. Dlatego warto mieć je w sercu nie tylko wtedy, gdy nad ojczyznę gromadzą się czarne chmury. – W miejscu, gdzie jest grób księdza Jerzego, ciągle są ludzie, którzy się modlą. To jest czas, który powoduje, że jedną się ludzie podzielili, skłóceni, którzy mają jakieś swoje problemy. I to również jest znak czasu. Potrzebujemy teraz większej jedności, większej odpowiedzialności za wymiar społeczny, zarówno jeśli chodzi o rządzenie, ale również modlitwę, życie rodzinne i społeczne – stwierdził ks. Grzegorz Kucharski.

Wystawę poświęconą legendarnemu kapelanowi Solidarności będzie można oglądać przez około dwa tygodnie. Później z miejskiego ratusza trafi ona do kościoła św. Jana Kantego w Legionowie.

Waldek Siwczyński



celebrował ksiądz Jerzy. Spotykałem trochę ludzi z tamtej opozycji, powiem szczerze, tych z pierwszych stron gazet i tych zwykłych, którzy wyka-

zard Brański, przewodniczący Rady Miasta Legionowo. A zastępca prezydenta Piotr Zadrożny dodał: – Śmiało można powiedzieć, że bez Papieża Po-

zycji pokazanej w ratuszu przed dwoma laty. Wzbogacona o nowe elementy, przypomina oglądającym, że wartości, o które walczył

Szansa dla recytatorów

Miejski Ośrodek Kultury w Legionowie zaprasza wszystkich chętnych na rejonowe eliminacje Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W tym roku, z powodu epidemii koronawirusa, zostały one przełożone i odbędą się we wtorek 22 września. Początek o godz. 10.00, oczywiście w głównej siedzibie MOK-u przy ul. Norwida 10.



Eliminacje rejonowe obejmują trzy powiaty: legionowski, nowodworski i wołomiński. Konkurs adresowany jest

do młodzieży ze szkół ponadpodstawowych oraz do osób dorosłych. Odbywa się on w czterech artystycznych „konkurencjach”, które or-

ganizatorzy nazwali następująco: recytacja, „wywiezione ze słowa”, poezja śpiewana oraz teatr jednego aktora.

Zgłoszeń do udziału w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim można dokonywać do 18 września br. Należy to zrobić za pośrednictwem telefonu - 22 784 44 99, poprzez e-mail mok@moklegionowo.pl, lub pocztą tradycyjną na adres: MOK, ul. Norwida 10, 05-120 Legionowo. Szczegółowe informacje, regulamin OKR, karty zgłoszenia, a także komunikat głównego organizatora, czyli Towarzystwa Kultury Teatralnej, można znaleźć między innymi na stronie internetowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Legionowie.

red.



foto: CKiCz w Serocku

Sentymentalny finał

W niedzielę (30 sierpnia) odbyła się ostatnia w tym sezonie Fontanna Muzyki. Tym razem, w koncercie zatytułowanym „For sentimental reasons”, dla serockiej publiczności zagrało Katarzyna Radwańska Trio.

Ze względu na kapryśną i wciąż zmieniającą się pogodę plenerowy w zamysłu koncert został przeniesiony

do sali widowiskowej serockiego Centrum Kultury i Czytelnictwa. Tam dowodzone przez Katarzynę Radwańską trio zaprezentowało publiczności znane jazzowe standardy. Artyści wykonali m.in. takie evergreeny, jak „Quando, Quando”, „For sentimental reasons”, „Over the rainbow” oraz „Fly me to the moon”. Muzyczne pożegnanie lata śmiało można uznać za udane.

Aldo